

Sygn. akt VII K 599/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie w Wydziale VII Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Urlińska

Protokolant: Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniach 29.12.15r, 23.02.16r, 19.04.16r, 24 maja 2016r, 5 lipca 2016r, 20 września 2016r. 6 października 2016r.,

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej –Alina Biegajło- Niklewska

sprawy

L. M. (1), syna H. i C. z domu G., ur. (...) w B.

oskarżonego o to, że

I. W dniu 20 czerwca 2013r. w O. dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy w kwocie około 1725,77 USD to jest równowartość 5522,47 złotych stanowiących wynagrodzenie przedsiębiorstwa (...) oraz ukrył dokumenty w postaci karnetu TIR (zabezpieczenia celnego) o numerze (...), zezwolenia na wjazd na teren Rosji o numerze (...) oraz certyfikatu celnego naczepy o numerze (...), którymi nie miał prawa wyłącznie rozporządzać,

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk w zb. z art. 276 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

I. Oskarżonego L. M. (1) uznaje za winnego tego , że w dniu 20 czerwca 2013r. w O. dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy w kwocie 3159,07 złotych stanowiących wynagrodzenie przedsiębiorstwa (...) tj. czynu z art. 284§2 kk i za to z mocy art. 284§2kk przy zastosowaniu art. 58§3kk i art. 34§2kk i art. 35§1kk przy zastosowaniu art. 4§1kk skazuje go na karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w rozmiarze 20 (dwudziestu) godzin w miesiącu,

II. Na podstawie art. 69§1i2 kk art. 70§1 pkt. 2 kk przy zastosowaniu art. 4§1kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary ograniczenia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 1 (jednego) roku,

III. |Na podstawie art. 46§1kk przy zastosowaniu art. 4§1kk orzeka środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 3159,07 złotych stanowiących wynagrodzenie przedsiębiorstwa (...)

IV. Na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz A. K. (1) kwotę 2400 złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków,

V. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. kwotę 924 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz kwotę 212,52 złote tytułem 23 % stawki podatku Vat od wynagrodzenia,

VI. Na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.

Sygn. akt VII K 599/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

L. M. (1) w okresie od 09 stycznia 2013 r. do końcowych dni czerwca 2013 był zatrudniony na stanowisku kierowcy w Zakładzie Producyjno – Handlowym (...).

Z tytułu zatrudnienia we wskazanej firmie L. M. (1) stosownie do pisemnej umowy miał otrzymywać wynagrodzenie 1800 zł brutto. W kwocie tej wynagrodzenie zasadnicze wynosiło 500 zł, ryczałt za pracę w porze nocnej określono na 300 zł, ryczałt za dyżury na 300 zł, dodatek służbowy na 500 zł, ryczałt za nadgodziny na 200 zł, dietę z tytułu podróży służbowej miała wynosić 23 zł, a ryczałt za nocleg 34,50 zł. Praca swym zakresem obejmowała podróże w kraju i za granicą.

Umowę tą następnie zmodyfikowano aneksem z dnia 01 marca 2013r. określając wysokość diety z tytułu podróży służbowej na kwotę 30 zł i ryczałt za nocleg na kwotę 45 zł. A. K. (1) wypłacał L. M. (1) wynagrodzenie wynikające z podpisanej umowy za pracę na wskazane przez niego konto bankowe.

W rzeczywistości jednak pracownicy, w tym L. M. (1) i pracodawca umawiali się na wyższe wynagrodzenie, które to przekazywane było do ręki pracownika. Powyższe A. K. (1) czynił jednak nieregularnie. Zdarzały się sytuacje, że w ogóle nie wypłacał tak umówionego wynagrodzenia.

(dowód: częściowo wyjaśnienia L. M. (1) k. 556v., 625v.-626v., częściowo zeznania A. K. k. 22-23v., 57v., 200b.v. -200d.v, 293v., 345-348, 421-423, 689v.-691v., zeznania K. C. k. 393-397, 629-629v., zeznania A. Ł. k. 32v., 226v. - 229, 627-627v., zeznania M. B. k. 203, 375-376, 627v. -628, zeznania W. J. k. 100v., 256v. -257v., 628v., zeznania J. K. k. 200f-200fv. 628v.- 629, umowa o pracę k. 126, aneks do umowy k. 127, potwierdzenia przelewów k. 128-130, 132-138, wyciąg z rachunku bankowego k. 131, 139, wyliczenie wynagrodzenia k. 643)

W dniu 31 maja 2013r. L. M. (1) na polecenie pracodawcy samochodem ciężarowym marki D. (...) i dołączoną do niego naczepą typu chłodnia o numerze rejestracyjnym (...), wyjechał w kierunku terytorium Federacji Rosyjskiej. Tam miał on dostarczyć towar w postaci jabłek.

Przed podróżą kierowca otrzymał dokumenty w postaci karnetu TIR (zabezpieczenia celnego) o numerze (...), zezwolenia na wjazd na teren Rosji o numerze (...) oraz certyfikatu celnego naczepy o numerze (...). Ponadto otrzymał on od pracodawcy kwotę 2500 zł na wynagrodzenie, oraz kwotę 400 zł i 150 euro na koszty podróży, w tym koszty związane z przekroczeniem granicy. Otrzymanie pieniędzy i dokumentów potwierdził on dokumentem KW.

W tym samym celu i do tego samego miejsca w dniu 01 czerwca 2013r. udał się również drugi kierowca zatrudniony w firmie prowadzonej przez pokrzywdzonego tj. S. K. (1). Wymieniony spotkał się z L. M. (1) już na terenie Federacji Rosyjskiej w dniu 03 czerwca 2013r. W tym dniu S. K. (1) zatankował pojazd L. M. (1) za kwotę 300 dolarów, którą to na polecenie pracodawcy po drodze odebrał od innego kierowcy. Następnie obaj udali się do miejscowości T. do odpowiednika Urzędu Celnego Federacji Rosyjskiej. Tam po ocleniu towaru otrzymali oni polecenie udania się do miejscowości P.. Na miejscu otrzymali oni od współpracownika A. K. (1) kwotę około 1500 dolarów amerykańskich, na pokrycie kosztów paliwa na dalszą podróż.

Po dojechaniu do wymienionej miejscowości obaj kierowcy spędzili tam 7 dni tj. od 07 czerwca 2013r. do 14 czerwca 2013r. W tym czasie odbiorca towaru sprzedawał go na tamtejszych rynkach wprost z samochodów, którymi poruszali się L. M. (1) i S. K. (1).

Po zakończeniu sprzedaży towaru L. M. (1) otrzymał zapłatę za towar w kwocie 4500 dolarów.

Następnie obaj mężczyźni udali się w drogę powrotną do Polski. Po drodze L. M. (1) na polecenie A. K. (1) udał się jeszcze do miejsca w którym auto porzucił inny pracownik Zakładu Produkcyjno – Handlowym(...) Na miejscu A. K. (1) poprosił go o przejęcie naczepy i udanie się z towarem znajdującym się w porzuconym samochodzie do C..

L. M. (1) nie przystał na to, ale zatankował z paliwa ze swojego pojazdu chłodnię porzuconego pojazdu, a także wyjął z pojazdu dokumenty zostawione przez kierowcę, które zabrał ze sobą w dalszą podróż do Polski.

Granicę Rzeczypospolitej Polskiej L. M. (1) przekroczył w dniu 19 czerwca 2013r. W trakcie podróży L. M. (1) poniósł udokumentowane wydatki m.in. na postoje na parkingach, zakupy paliwa, opłaty na rzecz Międzynarodowego Wydziału Operacyjnego Federalnego Urzędu Skarbowego, prowizji za opłatę w banku – na łączną kwotę (po przeliczeniu na złote polskie) 907,53 zł. Łącznie poza granicami Polski L. M. (1) znajdował się od dnia 01 czerwca 2013r. do dnia 19 czerwca 2013r. Za ten okres przysługiwało mu łącznie 18 diet po 30 zł oraz 18 ryczałtów za nocleg po 45 zł tj. ogółem kwota 540 zł tytułem diet oraz 810 zł tytułem ryczałtu za nocleg w sumie zaś 1350 zł.

(dowód: częściowo wyjaśnienia L. M. (1) k. 556v., 625v.-626v., 733-733v częściowo zeznania A. K. k. 22-23v., 57v., 200b.v. -200d.v, 293v., 345-348, 421-423,.689v.-691v., zeznania S. K. k. 40v., 194v.-196, 691v.-692v., zeznania K. C. k. 393-397, 629-629v., zeznania A. Ł. k. 32v., 226v. - 229, 627-627v., zeznania M. B. k. 203, 375-376, 627v. -628, zeznania W. J. k. 100v., 256v. -257v., 628v., zeznania J. K. k. 200f-200f v. 628v.- 629, rachunki z trasy k. 153-157, poświadczone tłumaczenie rachunków k. 460-474, wydruk GPS z trasy L. M. (1) k. 493-451, kursy walut k. 336, pisemne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wraz z załącznikami k. 1-6,7,8, dokumenty przewozowe na trasie Polska – Rosja k. 399-419, podsumowanie czasu pracy k. 687-688, protokół przyjęcia pojazdu k. 425, opinia biegłego D. C. k. 705-706)

Po powrocie na teren Polski L. M. (1) udał się do M., w którym wówczas zamieszkiwał i tam przenocował. Miało to miejsce w dniu 19 czerwca 2013r. Następnego dnia tj. 20 czerwca 2013r. L. M. (1) udał się natomiast samochodem należącym do pracodawcy do O., na ul. (...). Tam na parkingu Urzędu Celnego w O. pozostawił samochód, a w środku na górnym łóżku zostawił dokumenty schowane w dwóch teczkach. W pierwszej z nich znajdowały się dokument w postaci: karnetu TIR (zabezpieczenia celnego) o numerze (...), zezwolenia na wjazd na teren Rosji o numerze (...) oraz certyfikatu celnego naczepy o numerze (...) natomiast w drugiej były dokumenty które uprzednio zabrał z samochodu kierowcy który miał udać się do C. o nazwisku M.. L. M. (1) zamknął następnie auto, a klucz do niego schował pod maskę samochodu, między wlewem oleju. O pozostawieniu auta powiadomił on telefonicznie M. B. (2).

Następnego dnia L. M. (1) rozpoczął pracę u nowego pracodawcy i formalnie nigdy nie rozliczył się z powierzonych mu dokumentów oraz środków pieniężnych otrzymanych od kontrahenta pracodawcy. Uważał on, iż kwota jaka pozostała mu po poniesieniu wszystkich kosztów podróży odpowiada kwotom jego roszczeń względem pracodawcy jak ustalona ustnie wysokość diety i ryczałtu za nocleg, roszczeń z tytułu urlopu i innych świadczeń pracowniczych.

Tymczasem po odliczeniu należnych mu diet i ryczałtu za nocleg (obowiązujących zgodnie z treścią pisemnej umowy o pracę), a także udokumentowanych wydatków L. M. (1) był winien A. K. (1) kwotę, która w przeliczeniu na złote polskie po kursie obowiązującym w NBP w dniu powrotu do kraju wynosiła 3159,07 złotych.

Pieniądzy tych do dnia dzisiejszego mężczyzna nie zwrócił. Nie wysyłał on do A. K. (1) wezwań do zapłaty, ani też nie wystąpił przeciwko niemu z pozwem do sądu pracy o zapłatę należnego wynagrodzenia, czy o ustalenie istnienia pomiędzy nimi umowy o pracę na warunkach odpowiadających ich ustnym ustaleniom.

(dowód: częściowo wyjaśnienia L. M. (1) k. 556v., 625v.-626v., zeznania K. C. k. 393-397, 629-629v., częściowo zeznania A. K. k. 22-23v., 57v., 200b.v. -200d.v, 293v., 345-348, 421-423,.689v.-691v., zeznania A. Ł. k. 32v., 226v.- 229, 627-627v., zeznania M. B. k. 203, 375-376, 627v. -628, rachunki z trasy k. 153-157, kursy walut k. 336, poświadczone tłumaczenie rachunków k. 460-474, opinia

biegłego D. C. k. 705-706, opinia biegłego E. T. k. 737-741, uzupełniająca ustna opinia biegłego E. T. k. 767v.-768)

Karnet TIR o nr (...) został wykorzystany i prawidłowo zamknięty. Fakt jego utraty A. K. (1) zgłosił w dniu 26 września 2013r. A. K. (1) prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) nie zostało wydane zezwolenie Rosja ogólne o nr (...).

W dniu 27 czerwca 2013r. T. K. w imieniu (...) sp. z o.o. wniosła o wydanie duplikatu świadectwa uznania pojazdu drogowego do przewozu towarów pod zamknięciem celnym o numerze (...) pojazdu naczepa ciężarowa chłodnia (...) nr rej. (...). Świadectwo takie nie zostało wydane. Wydano natomiast nowe świadectwo uznania (...)

(dowód: pismo z Urzędu Celnego wraz z załącznikami k. 654-664, pismo z (...) k. 650, 666, 700, pismo z (...) k. 702)

L. M. (1) był uprzednio karany za czyn z art. 270 § 1 kk.

(dowód: informacja z KRK k. 560, odpis wyroku k. 561-562,)

W toku postępowania przygotowawczego L. M. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i formalnie odmówił składania wyjaśnień. Dodał jednak, że pan K. leczy się psychiatrycznie, unika poprzednich kar i dokucza mu jak i innym kolegom, którzy razem z nim pracowali i robi to w podobny sposób, jak w jego przypadku. **(k. 556v.)**

W toku postępowania jurysdykcyjnego L. M. (1) także nie przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu. Wyjaśnił, że w okresie w którym pracował u A. K. (1) od 09 stycznia 2013 roku do 20 czerwca 2013 roku nigdy nie była mu wypłacana regularnie gratyfikacja pieniężna, o co prosił, bo żona chorowała na chorobę nowotworową, miał kredyt mieszkaniowy, za który został obciążony komornikiem, gdy A. K. (1) nie wypłacał mu regularnie wynagrodzenia. W tym kontekście wskazał on, że po nieregularnych wpłatach do banku, bank zerwał z nim umowę całkowicie i dostał komornika. Wyjaśnił, że pieniądze otrzymywał, a wysyłała je małżonka pokrzywdzonego, to było zawsze w tytule w przelewach 1320 zł czyli formalna podstawa, pierwsze wynagrodzenie które otrzymał było 12 lutego za styczeń i to było 1035 zł, potem 19 lutego 1000 zł również za styczeń, w lutym nie dostał natomiast wypłaty. Dodał, że podstawy pokrzywdzony płacił mu regularnie ale za diety nie otrzymywał pieniędzy regularnie. Odnośnie samego czynu oskarżony wskazał, że pieniądze sporne powierzył mu w P. kolega pana K., gdy pojechał tam w trasę. Dodał, że ten kolega po sprzedaniu towaru z chłodni, co trwało tydzień czasu przekazał mu pieniądze dla A. K. (1), on jednak nic nie kwitował i wziął te pieniądze i nielegalnie przewiózł przez granicę i z tych pieniędzy musiał wrócić opłacając drogi, policję, wagę, paliwo, winiety i przejście graniczne, zaś trasa liczyła ok 2.500 km. Dodał, że wszystkie rachunki zdał do policji. Wyjaśnił on również, że jadąc tam nie liczył że dostanie jakieś pieniądze. Miał jednak otrzymać pieniądze na kartę własną. Podkreślił, że gdy przekroczył granicę, to stał na stacji dwa dni aż przyjechał pan K. aby mógł ruszyć w dalszą drogę. Wyjaśnił również, że te pieniądze, które otrzymał od kontrahenta pokrzywdzonego, to za nie wrócił z powrotem i tankował jeszcze pana K., bo on też nie miał pieniędzy i auta pozostawione na granicy z mięsem. Podał on także, że A. K. (1) wydzwaniał do niego żeby zostawił swój samochód na granicy między Rosją a Łotwą, miał z tego auta przelać paliwo do auta pozostawionego przez innego kierowcę. Przyznał, iż przelał paliwo do chłodni, ale odmówił jazdy tym samochodem. Następnie wskazał, że gdy wrócił już na urząd celny ustawił auto przy samym wyjściu do urzędu celnego, tam gdzie są kamery. Wyjaśnił także, że z panem M., była taka umowa w firmie, że jak ktoś przyjeżdża i nie ma czasu od razu iść do firmy to zostawia samochód w umówionym miejscu, w środku zostawia dokumenty, kluczyki w umówionym miejscu. Pokreślił, że pozostawił dokumenty pod łóżkiem pod materacem w samochodzie, a kluczyk schował w umówionym miejscu pod maską, między wlewem oleju. Przyznał, że na drugi dzień zaczął pracować u kogoś innego i z tego powodu nie zdążył zrobić wydruków swoich czasów jazdy. Wskazał, że jeżeli wziął coś co zostało z zaliczki od tego kontrahenta to wziął sobie na swoje wynagrodzenie. Odnośnie swojego wynagrodzenia z czasów pracy w firmie pokrzywdzonego oskarżony wyjaśnił, że przysługiwały mu podstawa plus delegacje z umowy o pracę, podstawa była zawsze wypłacana. Potwierdził on otrzymanie kwoty 2.500 zł 29 kwietnia 2013 roku na konto pani P. M.. Podał, że w czerwcu 2013 roku otrzymał w gotówce 2.500zł, ale nie wiedział na co A. K. (1) to wypisywał. Zaprzeczył także, aby otrzymywał zaliczki na wynagrodzenie. Nadto wyjaśnił, że podróż do Rosji nie była pierwsza, albowiem w

kwietniu cały miesiąc przebywał w Rosji i za tą podróż też nie otrzymał pełnej gratyfikacji. Pieniądze od kontrahenta otrzymał jedynie jeden raz. Wyjaśnił, że w kwietniu dosyłali mu na kartę pieniądze i tak wrócił. W trakcie ostatniej podróży do Rosji wskazał, że nie jest w stanie powiedzieć ile otrzymał pieniędzy. Otrzymałem je w T. ale w jakiej sumie nie pamiętał, ale one według jego wyjaśnień starczyły w jedną stronę na paliwo. Dodał, że w P. był też pan K., któremu dotankowywał samochód, a po powrocie z trasy nie dokonał rozliczenia z pracodawcą, nie złożył sprawozdania z trasy, lecz trzymał te rachunki na zabezpieczenie siebie. Wyjaśniał też, że było umówione między kierowcami, że zostawiają dokumenty i klucze w konkretnym miejscu. Podał jednakże, że z nikim konkretnie nie umawiał tego. Wskazał też, że jak wracał to wiedział, że zacznie pracę u innego człowieka, ale nie informował A. K. (1), że zamierza odejść z pracy. Podkreślał również, że otrzymywał wynagrodzenie o połowę mniejsze, ale jest w stanie powiedzieć ile za każdy miesiąc powinien otrzymać wynagrodzenia. Podkreślił jednak, że za miesiąc czerwiec, gdy był w Rosji powinienem dostać 7578 zł z delegacji plus podstawa 1320 zł. Wyjaśnił także, że wynagrodzenia nie otrzymał i potrącił sobie z tego, co otrzymał od kontrahenta, nadto wyjaśnił, że nie otrzymał ekwiwalentu za niewykorzystany urlop. Na konto mojej córki wpływały pieniądze dwa razy po 1000 zł, żebym mógł przejść przez granicę i wrócić. Wskazał również, że pan K. pomimo tego potrącenia jest mu winien ok 10 tys. zł jak nie więcej. Wreszcie podał, że karnet tir jeżeli nie zostanie zdany z zezwoleniem na Rosję w Ministerstwie Transportu Narodowego to firma automatycznie pada na kolana i jej nie ma, bo nakładane są potężne kary, ponadto argumentował, że jeśli się karnetu nie odda łącznie z zezwoleniem to następny wyjazd jest niemożliwy, bo firma nie otrzyma następnego zezwolenia. W tym kontekście wskazał, że auta dalej jeździły. Dodał, że bez tych dokumentów auto którym jeździł nie mogło wyjechać za granicę poza obszar Unii Europejskiej. (**k. 625v.-626v.**)

Sąd zważył, co następuje:

Oceniając wyjaśnienia L. M. (1) z punktu widzenia zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego Sąd doszedł do wniosku, że zasadniczo zasługiwały one na podzielenie, co do samych faktów.

W tym bowiem zakresie znajdowały one potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, w tym zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków oraz dowodach z dokumentów. Sąd natomiast nie podzielił tej części wyjaśnień oskarżonego, w której podjął się on oceny swojego zachowania z prawnego – karnego punktu widzenia, albowiem oskarżony nie był uprawniony do takiej oceny, a nadto jego wyjaśnienia odnośnie możliwości dokonania samodzielnego potrącenia swoich wierzytelności względem pracodawcy nie znajdują oparcia w przepisach prawa.

Wskazać należy, że oskarżony nie kwestionował faktu, że zatrzymał pieniądze, które to otrzymał od kontrahenta A. K. (1) w ilości 4500 USD i nie zwrócił ich pracodawcy. Powyższa okoliczność znalazła również potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz K. C., która to zajmowała się rozliczaniem wynagrodzeń kierowców zatrudnionych w firmie (...). Podkreślić również należy, że Sąd zasadniczo podzielił wyjaśnienia w zakresie wskazującym na ogólne nieprawidłowości, których dopuszczał się wobec niego pracodawca, w tym również w zakresie w jakim podkreślał, że nie otrzymywał on wynagrodzenia na które ustnie umówił się z A. K. (1). W tym bowiem zakresie jego wyjaśnienia znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadków A. Ł., M. B., K. C., W. J.. Wszyscy wyżej wymienieni świadkowie zgodnie wskazywali, że nie otrzymywali wszystkich pieniędzy na które umawiał się z nimi A. K. (1). W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania świadków korespondują ze sobą, są jasne, spójne i logiczne. Fakt, że J. K. wskazał, że A. K. (1) rozliczył się z nim, nie oznacza, że automatycznie wszyscy pracownicy firmy pokrzywdzonego otrzymali umówione z nim pieniądze. Trudno też uznać, że wszyscy wyżej wymienieni świadkowie bezpodstawnie składali zeznania na niekorzyść pokrzywdzonego, albowiem były to osoby dla siebie obce, a ich zeznania częściowo przemawiały także na niekorzyść oskarżonego, tym samym zdaniem Sądu były one obiektywne.

Nie mniej jednak podkreślenia wymaga, że powyższy fakt nie mógł doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego od zarzuconego mu czynu w zakresie przywłaszczenia pieniędzy należnych A. K. (1), a powierzonych L. M. (1) przez kontrahenta pokrzywdzonego. Podkreślić bowiem należy, że L. M. (1) nie przysługiwało prawo zatrzymania tych środków pieniężnych i o tym L. M. (1) wiedział. Ewentualne nie wywiązywanie się przez A. K. (1) z ustnej umowy z oskarżonym nie uprawniało go bowiem do jednostronnej decyzji o zatrzymaniu pieniędzy, takie zachowanie oskarżonego nie znajduje również oparcia w żadnym przepisie prawnym. Oskarżony swoich ewentualnych roszczeń

w stosunku do pracodawcy winien bowiem dochodzić na drodze postępowania cywilnego w sądzie pracy, złożyć stosowny pozew w tym zakresie, a przede wszystkim udowodnić wysokość swoich roszczeń co do pracodawcy i wysokość należnych mu realnie świadczeń. Zawierając ustną umowę z pokrzywdzonym - o odrębnej treści niż pisemna, winien również się liczyć z trudnościami dowodowymi w razie zaistnienia ewentualnego sporu w tym zakresie. Niewątpliwie wiedział on iż roszczenia te nie są mu należne zgodnie z podpisaną umową pisemną. Uwypuklenia wymaga natomiast to, że oskarżony pieniędzy po prostu nie oddał i nawet nie skontaktował się z pracodawcą, aby go o tym poinformować. Podkreślić w tym kontekście należy, że co prawda zgodnie z art. 498 § 1 kc gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub inne rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub innym organem państwowym. To jednak nawet gdyby przyjąć, że te warunki były spełnione (co nie jest przedmiotem oceny w niniejszym procesie) to zgodnie z art. 499 kc potrącenia dokonuje się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oskarżony natomiast jak już wskazano żadnego oświadczenia w tym zakresie swojemu pracodawcy nie złożył, stąd też w ogóle nie może być mowy o prawnie skutecznym potrąceniu. Podkreślić również należy, że złożone przez oskarżonego wyliczenie z k. 632 także nie mogło stanowić podstawy do uniewinnienia oskarżonego, albowiem dokument ten nie jest podpisany, pochodzi od oskarżonego, a oskarżony musiałby udowodnić konkretną treść umowy pomiędzy nim, a pracodawcą pozwalającą na zweryfikowanie wysokości należnego mu wynagrodzenia. Nadto przedmiotowe wyliczenie dotyczy stawek jakie nie wynikają z pisemnej umowy o pracę.

Jak wskazał powołany biegły E. T. (2) – ustawodawca dopuścił dwie stawki rozliczania stawek krajowych lub też wskazanych w rozporządzeniu dla podróży zagranicznych, które jest dla pracowników korzystne. Treść umowy o pracę wskazuje jednoznacznie, iż w przedmiotowym wypadku strony uzgodniły stawki krajowe jako podstawę wzajemnych rozliczeń. Fakt ewentualnej umowy ustnej w odrębnym brzemieniu winna być ewentualnie przedmiotem odrębnego postępowania przed Sądem Pracy w postaci pozwu o ustalenie .

W tych okolicznościach Sąd w pełni podzielił pisemną i ustną opinię sporządzoną przez biegłego E. T. (2) oraz D. C. (2). Obie przedmiotowe opinie są pełne i jasne. Odpowiadają na postawione im pytania. Wypływające z nich wnioski nie zostały podważone, zaś sporządzone je w granicach swoich kompetencji i przekazania określonego granicami postanowienia.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zabrane w toku przedmiotowego postępowania, jak zapisy karty kierowcy, czy dostarczone paragony i pokwitowania z odbytej przez oskarżonego podróży. W toku postępowania nie zakwestionowano skutecznie ich pochodzenia z podróży służbowej będącej przedmiotem niniejszego postępowania, zaś jako poniesione w celu jej odbycia, zostały uznane jako mające wpływ na wysokość przywłaszczonych przez oskarżonego środków. Albowiem pracodawca winien je ponieść a nie pracownik świadczący pracę.

Dokonując oceny przesłuchanych w sprawie świadków widoczne jest ich podział na dwie grupy. Aktualnie współpracujących z A. K. (1), i cześć, która zaprzestała już świadczenia tam pracy. W zależności od tego relacje świadków zasadniczo się różnią.

Sąd uznał za wiarygodną tezę lansowaną w toku całego postępowania przez L. M. (1) jakoby zwyczajowo zostawiało się auto na urzędzie celnym lub na ul., (...), zostawiając dokumenty w środku auta. Nie podważono również ustalenia, iż A. K. (3) płacił kierowcom nieregularnie, umawiał się z nimi na kwoty nieobjęte umową. Wynika to między innymi z relacji A. Ł. (2).

Sąd podzielił zeznania A. Ł. (2), także co do tego, iż oskarżony zostawił komplet dokumentów w samochodzie pozostawionym na samochodzie. Świadek konsekwentnie w toku całego postępowania podtrzymywał swe zeznania, iż widział te dokumenty w ręku A. K. (1) i wersja ta została również potwierdzona w zeznaniach świadka oraz wyjaśnieniach oskarżonego. Relacje obu wymienionych mężczyzn są w tym zakresie zgodne i korespondujące ze sobą. Brak jest podstaw do ich podważenia.

Częściowym potwierdzeniem powyższych relacji są zeznania M. B. (2). Wymieniony potwierdził, iż oskarżony zapewniał o pozostawieniu samochodu z dokumentami w umówionym miejscu. Świadek ten wskazał, iż nie odnalazł tam jedynie dokumentów. Tym niemniej świadek wskazał, iż dokumenty po pewnym czasie odnalazły się i je widział, co w ocenie Sądu dowodzi, iż w rzeczywistości nie zostały one przywłaszczone. Sąd potwierdził te relacje jako zgodne z wyjaśnieniami oskarżonego i zeznaniami A. Ł. (2). Dowodzą one odnalezienia dokumentów, rzekomo przywłaszczonych przez oskarżonego.

Za wiarygodne uznano również zeznania W. J.. Potwierdził on szereg nieprawidłowości jakie miał miejsce w czasie pracy u A. K. (1). Kolejnym dowodem nierozliczenia się z pracownikiem są zeznania K. C. (2). Zeznania tej kobiety potwierdziły, iż auto oskarżonego od którego dokumenty miał on przywłaszczyć dalej jeździło i dokument te się odnalazły. Relacje te podzielono jako wiarygodne i niepodważone. Trudno wyjaśnić jak trzy osoby poza oskarżonym zgodnie wskazywały na fakt odnalezienia się dokumentów, gdyby w rzeczywistości pokrzywdzony nimi nie dysponował.

Odnosnie relacji J. K. (2), Sąd uznał je za wiarygodne, choć nie stanowiące podstawy dokonywanych w sprawie ustaleń faktycznych. Informacje uzyskane od tego świadka nie dostarczyły bowiem znaczących danych o przedmiotowej sprawie.

Sąd podzielił relacje świadka S. K. (1). Wymieniony razem z oskarżonym jechał do Rosji. Przyznał on, iż pieniędzy otrzymanych w Rosji pokrywał koszty paliwa i powrotu. Świadek ten relacjonował swe wydarzenia w sposób obiektywny i bezstronny podkreślając, iż nie widział ile pieniędzy otrzymał oskarżony. Podkreślał też, iż ich trasy nie całkowicie się pokrywały. Podał też za oskarżonym, iż poza kosztami potwierdzonymi paragonami obligowani byli do regulowania nadzwyczajnych opłat na które nie otrzymywali pokwitowań (k. 692). Uwzględniając powiązanie tych zeznań z wyjaśnieniami oskarżonego Sąd uznał je w całości za wiarygodne.

Odnosnie relacji A. K. (1) Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie w jakim podał on ilość przekazanych oskarżonemu środków na wyjazd potwierdzonych pokwitowaniem, jak i fakt porzucenia przez niego pracy po pozostawieniu samochodu w O.. Sąd uznał je również za wiarygodne odnośnie faktu ściągania z samochodów przyjeżdżających z Rosji paliwa. Ten zakres jego twierdzeń znajduje odzwierciedlenie tak w relacjach świadków jak i w podpisanych dokumentach.

Nie dał Sąd mu jednakże wiary jakoby wykonywanie przez niego obowiązków pracodawcy było prawidłowe. Jak wynika z cytowanych powyżej zeznań pracowników, naruszał on obowiązujące w tych relacjach obowiązki, co skutkowało znaczną rotacją zatrudnionych u niego pracowników. Sąd nie uznał za wiarygodne relacji pokrzywdzonego co do rzekomego przywłaszczenia przez oskarżonego dokumentów samochodu. W tym zakresie jego relacje poważone zostały zgodnymi wyjaśnieniami oskarżonego i powiązanymi z nimi zeznaniami A. Ł. (3) i M. B. (2) oraz K. C. (2).

W ocenie Sądu zwłaszcza wobec potwierdzonych nieprawidłowości w działaniach pracodawcy, przyznania przez poszczególnych pracowników nieregulowania ich roszczeń a nawet wytaczania im postępowań. Fakt formalnego złożenia formularza utarty karnetu nie podważa w tym zakresie przedmiotowych zgodnych relacji.

Mając powyższe okoliczności na uwadze materiał dowodowy w zebrany w przedmiotowym postępowaniu wykazał winę oskarżonego L. M. (2) co to tego, że w dniu 20 czerwca 2013r. w O. dokonał przywłaszczenia powierzonego mienia w postaci pieniędzy w kwocie 3159,07 złotych stanowiących wynagrodzenie przedsiębiorstwa (...) tj. czynu z art. 284§2 kk .

Sąd stanął bowiem na stanowisku, iż żaden pracownik pobierający w imieniu pracodawcy jakakolwiek sumę pieniężną nie ma prawa samodzielnego jej rozliczania na należne mu w jego ocenie świadczenia. Fakt porzucenia pracy nie usprawiedliwia do uznania nierozliczonych środków za równowartość ekwiwalentu za urlop czy inne świadczenia pracownika. Zasadą jest, iż rozwiązanie umowy o pracę winno skutkować podpisaniem pisemnego dokumentu, a następnie dokonania rozliczeń wszystkich należnych kwestii. W tym aspekcie niewątpliwe zachowanie L. M. (1) nie

znajduje usprawiedliwienia, nawet w jakichkolwiek nieprawidłowościach po stronie pracodawcy. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie, nie jest też kompetentny do kształtowania istniejącego pomiędzy stronami stosunku pracy w odrębnej formie niż to stanowi podpisana pomiędzy nimi umowa o pracę. Oskarżony nie wytoczył w tym zakresie pozwu o ustalenie. Nie sposób więc ustalić wyższego należnego mu wynagrodzenia niż widniejące na umowie. Tym bardziej, iż roszczenia z zakresu prawa pracy mają stosowne terminy przedawnienia ich biegu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd uznając winę oskarżonego skazał go, zaś na podstawie art. 284§2kk przy zastosowaniu art. 58§3kk i art. 34§2kk i art. 35§1kk przy zastosowaniu art. 4§1kk wymierzył mu na karę 8 (ośmiu) miesięcy ograniczenia wolności polegającej na wykonaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w rozmiarze 20 (dwudziestu) godzin w miesiącu. W ocenie Sądu wszystkie wskazane powyżej okoliczności łagodzące, jak nieprawidłowości po stronie pracodawcy, legły u podstaw uznania iż przedmiotowa kara jest adekwatna do stopnia winy oskarżonego. Uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu oraz cele kary tak wychowawcze, jak i zapobiegawcze.

Jednocześnie Sąd na podstawie art. 69§1i2 kk art. 70§1 pkt. 2 kk przy zastosowaniu art. 4§1kk wykonanie wymierzonej oskarżonemu kary ograniczenia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 1 (jednego) roku. Sąd zastosował w tym zakresie przepisy obowiązujące w czasie popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu, które pozwalały na warunkowe zawieszenie wykonania kary ograniczenia wolności.

Jednocześnie na podstawie art. 46§1kk przy zastosowaniu art. 4§1kk orzeczono środek karny obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę kwoty 3159,07 złotych stanowiących wynagrodzenie przedsiębiorstwa (...). Sąd ustalając wysokość przywłaszczenia oparł się na opiniach biegłych, których ustalenia nie zostały podważone.

Na podstawie art. 627 kpk zasądzono od oskarżonego na rzecz A. K. (1) kwotę 2400 złotych tytułem zwrotu poniesionych w sprawie wydatków.

Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. R. kwotę 924 złotych tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu w postępowaniu przygotowawczym oraz kwotę 212,52 złote tytułem 23 % stawki podatku Vat od wynagrodzenia.

Na podstawie art. 624§1 kpk zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i opłaty.